

# Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/z-milosci-do-matki/165199,Krystyna-Barchanska-Wardecka-19442020.html>  
27.04.2024, 07:47

## Krystyna Barchańska-Wardecka (1944-2020)

### Matka Emila Barchańskiego, najmłodszej ofiary stanu wojennego

Była żoną artysty malarza Jerzego Wardeckiego. Redagowała książki, m.in. „Stawiam na Tolka Banana” Adama Bahdaja i komiksy, m.in. „Tytus Romek i A'tomek” Henryka Chmielewskiego. Emil był uczniem Liceum im. Reja w Warszawie. Z kolegami założył organizację Konfederacja Młodzieży Polskiej „Piłsudzycy”. Był zdolnym, wrażliwym nastolatkiem, zaangażowanym w walkę z komuną. 10 lutego 1982 r. Emil Barchański z kolegami obrzucili pomnik Feliksa Dzierżyńskiego koktajlami Mołotowa oraz oblali białą i czerwoną farbą.

Emila aresztowano w czasie drukowania ulotek. Po brutalnym śledztwie 17 marca stanął przed sądem dla nieletnich, dostał dwa lata w zawieszeniu. Dwa miesiące później zeznawał w sądzie jako świadek w sprawie w procesie przeciwko pozostałym kolegom biorącym udział w lutowej akcji. W czasie śledztwa okrutnym biciem wymuszano na Emilu podpisanie nieprawdziwych zeznań, odwołał je w czasie majowej rozprawy. Na pytanie sędziego, czy może podać nazwiska funkcjonariuszy, którzy go bili, powiedział: „Ci panowie, kiedy biją, nie przedstawiają się, ale jestem gotów w każdej chwili ich rozpoznać”. Te słowa syna Krystyny Barchańskiej cytowali zagraniczni korespondenci, powtarzano je w Radiu Wolna Europa, cytowano w podziemnej prasie.



Krystyna Barchańska-Wardecka na uroczystości wręczenia Krzyża Wolności i Solidarności przyznanego pośmiertnie Emilowi Barchańskiemu (fot. IPN)

3 czerwca 1982 r. Emil poszedł nad Wisłę z sąsiadem Hubertem Iwanowskim. Krystyna

znalazła wtedy list od jedynaka: „Poszedłem po słońce z psem i PO. Wrócę, kiedy słońce nie będzie mi już potrzebne (...). Twoje Emiliątko”. Już nigdy nie wrócił. Po kilku dniach jego ciało wyłowiono z Wisły. Sprawców nigdy nie znaleziono. Iwanowski plątał się w zeznaniach. Twierdził, że nie widział, jak Emil tonie.

Śledztwo w sprawie wyjaśnienia okoliczności śmierci umorzono jesienią 1982 r. na wniosek matki – Krystyny Barchańskiej. „Jako dumna matka złożyłam oświadczenie, że nie wierzę w sprawiedliwość tego systemu. Napisałam, że wierzę tylko w sprawiedliwość Bożą”. W 1989 r. prokuratura wznowiła dochodzenie w tej sprawie, śledztwo prowadzone było przez IPN. Krystyna Barchańska straciła nadzieję: „Wiem, że nic już się nie uda po tylu latach. Mnóstwo dokumentów i dowodów zostało zniszczonych przez prokuraturę stanu wojennego” – zaznaczała i mówiła: „Dlatego gdy Lech Wałęsa powiedział, że wolność osiągnęliśmy bez kropli krwi, to ja zawsze przypomnę krew mojego syna i jemu podobnych”.

Wszystkie pamiątki po Emilu: listy, zdjęcia, wiersze, szkolne zeszyty, biurko, koszulę, w której wyłowiono go z Wisły Krystyna Barchańska przekazała do Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych PRL w Warszawie. Zmarła 25 maja 2020 r., w wigilię Dnia Matki.

► [Małgorzata Winkler-Pogoda, \*Miałam syna Emila. Wywiad rzeka z Krystyną Barchańską-Wardęcką, Warszawa 2019\*](#)